



dr hab. Małgorzata Sikorska prof. UW
Wydział Socjologii
Uniwersytet Warszawski

dr hab. Julia Kubisa prof. UW
Wydział Socjologii
Uniwersytet Warszawski

Przegląd wyników badań dotyczących poglądów Polek i Polaków na temat małżeństw osób tej samej płci

Spis treści

Wstęp

- Stan prawny dotyczący związków partnerskich i małżeństw jednopłciowych w Polsce oraz jego konsekwencje
- Historia prób wprowadzania zmian w legislacji
- Stan prawny w krajach europejskich
- Luka w danych urzędowych

Przegląd badań

- Poziom społecznej akceptacji dla legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci
- Poziom społecznej akceptacji dla legalizacji małżeństw jednopłciowych
- Poziom społecznej akceptacji dla adopcji oraz wychowywania dziećmi przez pary jednopłciowe
- Społeczne nastawienie wobec osób nieheteronormatywnych

Główne wnioski

Bibliografia

O autorkach

Wstęp

Wyniki badania Ipsos z 2025 roku pokazują, że w Polsce 5 proc. ankietowanych zadeklarowało identyfikowanie się jako osoby nieheteronormatywne (Ipsos, 2025). W sondażu z 2023 roku taką identyfikację wskazało 6 proc. badanych (Ipsos, 2025). Uwzględniając te dane – oraz z uwagi na brak danych z Narodowego Spisu Powszechnego – można szacować, że w naszym kraju mieszka ponad dwa miliony osób nieheteronormatywnych. Podobnie oszacowały liczbę osób nieheteronormatywnych badaczki realizujące projekt “Rodziny z wyboru w Polsce” (zob. Mizielińska i in., 2014). Dodatkowo, podkreślały one, że około połowa z tych osób pozostaje w związkach intymnych, a część wychowuje dzieci. Kampania Przeciw Homofobii podaje, że około 50 tys. dzieci jest wychowywanych przez pary jedнопłciowe oraz że jedna na dziesięć osób nieheteronormatywnych planuje w przyszłości zostać rodzicem¹. Dane te pokazują, że **osoby nieheteronormatywne oraz rodziny jedнопłciowe są integralną częścią społeczeństwa polskiego.**

Podstawowym celem poniższego opracowania jest przedstawienie wyników badań opinii publicznej, dotyczących poziomu społecznej akceptacji dla legalizacji małżeństw jedнопłciowych. Wychodzimy z założenia, że nie da się opisywać tego zagadnienia bez analizy poglądów na temat związków partnerskich osób tej samej płci. Dodatkowo opisujemy wyniki badań na temat poziomu społecznej akceptacji dla adopcji oraz wychowywania dzieci przez pary jedнопłciowe, a także wyniki analiz pokazujących społeczne nastawienie wobec osób nieheteronormatywnych. W każdym przypadku wykorzystujemy dane pokazujące zmiany w czasie, co pozwala uchwycić kierunek i dynamikę przemian postaw społecznych. Sięgamy także do danych z krajów europejskich, aby ukazać wyniki z Polski w kontekście porównań międzynarodowych.

Zakładamy, że opis wyników badań warto uzupełnić – i robimy to poniżej – o przedstawienie stanu prawnego obowiązującego w Polsce dotyczącego związków partnerskich oraz małżeństw osób tej samej płci. Uwzględniamy przy tym konsekwencje braku regulacji dla osób pozostających w związkach jedнопłciowych. Dodatkowo, skrótowo opisujemy historię prób wprowadzania zmian legislacyjnych w tym zakresie. Przedstawiamy również sytuację prawną tego typu związków w krajach europejskich (w szczególności w państwach Unii Europejskiej) – uznajemy bowiem, że kontekst europejski stanowi punkt odniesienia dla opisu i porównania sytuacji w Polsce. Poza tym, zwracamy uwagę na brak krajowych danych urzędowych dotyczących związków jedнопłciowych.

W części z głównymi wnioskami – oprócz podsumowania wyników badań – zwracamy także uwagę na istnienie luki prawnej i luki w danych urzędowych oraz krótko opisujemy społeczne konsekwencje takiego stanu rzeczy.

Stan prawny dotyczący związków partnerskich i małżeństw jedнопłciowych w Polsce oraz jego konsekwencje

Na gruncie prawa polskiego zarówno zawarcie związku partnerskiego przez osoby tej samej płci, a tym bardziej zawarcie małżeństwa nie jest obecnie możliwe. Rzecznik Praw Obywatelskich, Marcin Więcek (2024) podkreśla, że przyjęcie ustawy instytucjonalizującej związku jedнопłciowe jest konieczne z punktu widzenia zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej wynikających z prawa międzynarodowego. Rzecznik wskazuje, że **orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jednoznacznie nakłada na państwa obowiązek wprowadzenia rozwiązań legislacyjnych umożliwiających osobom tej samej płci zawarcie formalnego związku**

¹ <https://rownerodziny.pl/o-projekcie/>. [Data dostępu: 30.10.2025].

uznawanego przez państwo, przy czym jego forma prawna – w szczególności to, czy ma przybrać postać małżeństwa – pozostaje w gestii ustawodawcy krajowego.

Uzupełniając perspektywę instytucjonalno-prawną, Mateusz Wąsik (prawnik, autor książki autor książki “Związki osób tej samej płci. Konsekwencje braku regulacji w prawie polskim”) zwraca uwagę na konkretne, codzienne skutki braku regulacji i podkreśla, że “**Luka prawna**, w jakiej znajdują się partnerzy jedнопłciowi oraz wychowywane przez nich dzieci, narusza ich interesy majątkowe, osobiste i rodzinne” (2024: 27, podkreślenie – M.S., J.K.).

Potrzeba wprowadzenia rozwiązań prawnych takich jak równość małżeńska czy związki partnerskie wynika zarówno z przesłanek prawnych na poziomie europejskim, przesłanek związanych z naruszeniem interesów osób, które nie mogą zawrzeć tego typu związków, jak i przesłanek kulturowo-społecznych. Jak stwierdza Joanna Mizelińska, kierowniczka projektu badawczego “Rodziny z wyboru w Polsce”, wyniki badań, w których realizowano ankiety z osobami będącymi w związkach jedнопłciowych, „jednoznacznie wskazują na dużą potrzebę wprowadzenia formalizacji związków par tej samej płci” (Mizelińska i in., 2014: 70).

Trzy czwarte ankietowanych zadeklarowało chęć zarejestrowania swojego związku, gdyby w Polsce istniała taka możliwość. Najczęściej wskazywano powody praktyczne – osoby ankietowane zwracały uwagę, że formalizacja związku ułatwiłaby im codzienne funkcjonowanie, m.in. wspólne rozliczenia podatkowe, objęcie partnera/partnerki ubezpieczeniem czy zabezpieczenie majątkowe. Motywacje symboliczne, takie jak potwierdzenie trwałości relacji czy uznanie jej przez rodzinę i otoczenie, również miały znaczenie, zwłaszcza dla kobiet. Badane i badani zwracali także uwagę na trudności w kontaktach z systemem ochrony zdrowia wynikające z braku legislacji – wskazywano problemy z uzyskaniem informacji o stanie zdrowia partnera, odwiedzinami w szpitalu lub możliwością podejmowania decyzji medycznych. W dalszej kolejności wspomniano o problemach dotyczących kwestii majątkowych (w tym: zakupu mieszkania, dziedziczenia czy darowizn, a także ograniczeń w zakresie wspólnych rozliczeń podatkowych, kredytów i ubezpieczeń). Prawie jedna piąta respondentów i respondentek zwracała uwagę na problemy związane z codziennym funkcjonowaniem ich związku w sferze społecznej – wskazywano, że brak możliwości posługiwania się takimi określeniami jak „żona” czy „mąż” utrudnia codzienne interakcje i może prowadzić do poczucia wykluczenia. Niemal połowa badanych rodziców mówiła o trudnościach w kontaktach z instytucjami publicznymi, zwłaszcza ze szkołami i systemem ochrony zdrowia. Brak formalnych praw rodzica społecznego sprawiał, że nie mogli oni podejmować decyzji dotyczących dziecka (*ibid.*).

Badaczki podkreślają, że wiele osób starało się zabezpieczyć relacje rodzinne poprzez akty notarialne lub testamenty, choć miały one ograniczoną skuteczność prawną. Respondenci i respondentki podkreślali, że większości problemów można by uniknąć dzięki ustawie o związkach partnerskich lub innej formie ich prawnego uznania (*ibid.*).

Historia prób wprowadzania zmian w legislacji

Historia próby wprowadzania do polskiego ustawodawstwa regulacji dotyczących **związków partnerskich – w tym: związków osób tej samej płci** – jest długa. Pierwszy projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich został opracowany w 2003 roku przez Marię Szyszkowską, senatorkę SLD. Kolejny – pod nazwą „Ustawa o umowie związku partnerskiego” – powstał w 2011 roku, również z inicjatywy SLD. W latach 2012–2013 do Sejmu trafiły trzy projekty ustaw, jednak wszystkie zostały odrzucone w pierwszym czytaniu. Kolejne próby z lat 2014 i 2015 zakończyły się przed etapem prac parlamentarnych. W 2018 roku Nowoczesna złożyła projekt kompleksowo regulujący status związków partnerskich niezależnie od płci partnerów, lecz został on negatywnie zaopiniowany przez Krajową Radę Sądownictwa, która uzasadniła swoje stanowisko m.in.

niezgodnością założeń projektu z „wartościami chrześcijańskimi”. W 2019 roku temat powrócił w debacie publicznej, jednak nie przełożył się na prace legislacyjne (zob. Eysymontt, rozmowa z 2025).

Uregulowanie kwestii związków partnerskich było obietnicą wyborczą Koalicji Obywatelskiej oraz Lewicy, które po wyborach parlamentarnych w 2023 roku współtworzą koalicję rządzącą (obok Trzeciej Drogi, złożonej z Polski 2050 i Polskiego Stronnictwa Ludowego). W nowym rządzie stworzono stanowisko ministry ds. równości (zajmowała je Katarzyna Kotula), której zadaniem było m.in. koordynowanie prac dotyczących ustawy o związkach partnerskich. W trakcie rekonstrukcji rządu w 2025 roku stanowisko to zostało zlikwidowane, a Katarzyna Kotula otrzymała (niższą w hierarchii) funkcję sekretarz stanu.

W 2024 roku przedstawiono rządowy projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich². Projekt zakładał możliwość zawarcia związku partnerskiego przez dwie pełnoletnie osoby, niezależnie od ich płci, poprzez złożenie zgodnych oświadczeń przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Projekt m.in. regulował kwestie majątkowe (np. wprowadzał możliwość ustanowienia „wspólności majątkowej partnerskiej”), sprawy związane z dziedziczeniem oraz możliwość przyjęcia wspólnego nazwiska lub posługiwania się dwoma nazwiskami przez osoby będące w zarejestrowanym związku partnerskim. Poza tym, projekt przewidywał, że partner_ka rodzica będzie mógł_a uczestniczyć w codziennej opiece nad dzieckiem (tzw. mała piecza), jednak nie będzie miał_a prawa do podejmowania decyzji o charakterze formalnym, takich jak wybór szkoły czy wyrobienie paszportu. W dokumencie nie uwzględniono możliwości wspólnej adopcji dzieci ani tzw. adopcji wewnętrznej (przysposobienia dziecka partnera_ki).

Projekt ustawy był modyfikowany przede wszystkim ze względu na krytyczne uwagi zgłaszane przez PSL, które przygotowało alternatywną wersję ustawy o „statusie osoby najbliższej”. W październiku 2025 Lewica oraz PSL ogłosiły osiągnięcie kompromisu i wspólnie zgłosiły projekt rządowy ustawy o „statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu”. Do tej pory (20 października 2025) treść projektu nie została upubliczniona. Zgodnie z zapowiedziami przedstawicielek Lewicy i PSL, w projekcie uregulowano kwestie stosunków majątkowych, prawa do mieszkania, możliwości wzajemnych alimentów oraz dostępu do informacji medycznej. Dokument przewiduje także zwolnienia z podatku od spadków i darowizn, możliwość wspólnego rozliczania podatkowego w przypadku zadeklarowania wspólności majątkowej, a także zwolnienia z podatku od czynności cywilnoprawnych. Projekt gwarantuje prawo do renty rodzinnej, dziedziczenia testamentowego, ubezpieczenia zdrowotnego dla obu stron oraz urlopu opiekuńczego. Nie odnosi się natomiast do kwestii pieczy nad dzieckiem ani adopcji. Zgodnie z propozycją, „osoby najbliższe” będą mogły zawrzeć umowę cywilnoprawną u notariusza. Warto podkreślić, że w tytule ustawy nie użyto określenia „związek partnerski”.

W odróżnieniu od historii prac nad legalizacją związków partnerskich osób tej samej płci, trwającej już ponad dwie dekady i mającej kilka etapów, działania zmierzające do umożliwienia zawierania **małżeństw jednopłciowych** mają krótką historię. Ogranicza się ona do jednego projektu ustawy, który w 2020 roku zaprezentowała Lewica. Był to projekt ustawy o równości małżeńskiej przygotowany przez organizację „Miłość Nie Wyklucza” (propozycja została przygotowana w 2016 roku). Projekt nie był procedowany w parlamencie.

² Projekt, jego uzasadnienie, ocenę skutków regulacji (OSR) oraz informacje dotyczące procedury legislacyjnej można znaleźć tu: <https://legislacja.gov.pl/projekt/12390651/katalog/13088495#13088495> [Data dostępu: 30.10.2025].

Stan prawny w krajach europejskich

Obecnie Polska jest jednym z pięciu krajów Unii Europejskiej (obok Bułgarii, Rumunii, Słowacji i Litwy), w którym nie obowiązuje żadna forma prawnego uznania związków osób tej samej płci (zob. de Groot, 2023; Pew Research Center³; Rainbow Map, 2025⁴).

Ustawodawstwo zezwalające na **zawarcie małżeństwa osób tej samej płci** obowiązuje w szesnastu państwach Unii Europejskiej: Holandii (od 2001 roku), Belgii (2003), Hiszpanii (2005), Szwecji (2009), Portugalii (2010), Danii (2012), Francji (2013), Luksemburgu (2015), Irlandii (2015), Finlandii (2017), na Malcie (2017), w Niemczech (2017), Austrii (2019), Słowenii (2022), Estonii (2024) oraz Grecja (2024). Wśród krajów europejskich będących poza UE, możliwość zawarcia małżeństwa jedнопłciowego istnieje w Norwegii (od 2009), Wielkiej Brytanii (2014), Luksemburgu (2015), na Malcie (2017), w Szwajcarii (2022) i Andorze (2023) (*ibid.*).

Dodatkowo, w sześciu krajach członkowskich UE uznawane są **związki partnerskie**: w Czechach (od 2006 roku), na Węgrzech (2009), w Chorwacji (2014), na Cyprze (2015), we Włoszech (2016) i w Łotwie (2024) (*ibid.*).

Publikowany corocznie raport Rainbow Map autorstwa organizacji ILGA-Europe⁵, zrzeszającej ponad 750 organizacji LGBT+ z Europy i Azji, pokazuje jak zmienia się sytuacja osób LGBT+ na skali od 0 proc. (rażące łamanie praw człowieka i dyskryminacja) do 100 proc. (szacunek dla praw człowieka, pełna równość). Brane są pod uwagę rozwiązania prawne i polityki publiczne, które mają wpływ na życie i prawa osób LGBT+. Przy tworzeniu mapy brane są pod uwagę m.in. następujące kategorie: równość i brak dyskryminacji, uwarunkowania prawne dotyczące rodzin, zbrodnie z nienawiści i mowa nienawiści, prawne rozpoznanie płci czy integralność cielesna osób interplciowych. W 2025 roku Polska zajęła w tym rankingu 39 miejsce na 49 krajów objętych badaniem z wynikiem 20.5 proc. Niższy wynik uzyskały: Ukraina, Rumunia, San Marino, Monako, Gruzja, Białoruś, Armenia, Turcja, Azerbejdżan i Rosja. Średnia europejska wyniosła 41,8 proc., a średnia dla Unii Europejskiej to 51 proc. Bardzo niski wynik Polski wynika z braku regulacji dotyczących m.in.: równości małżeńskiej, związków partnerskich, kohabitacji, wspólnej adopcji, rozpoznania partnera jako drugiego rodzica, wsparcia procedury *in vitro* dla par jedнопłciowych, rozpoznania transplciowego rodzicielstwa.

Luka w danych urzędowych

Ponieważ zarówno związki partnerskie (niezależnie od tego, czy tworzone przez pary heteronormatywne, czy jedнопłciowe), jak i małżeństwa jedнопłciowe nie są uznawane przez prawo polskie, wśród kategorii opisujących stan cywilny używanych w kwestionariuszu Narodowego Spisu Powszechnego (NSP) nie przewidziano możliwości wskazania życia w związku partnerskim, a małżeństwo jest definiowane jako „związek osób płci odmiennej”. W NSP stosuje się cztery kategorie stanu cywilnego: kawaler/panna, żonaty/zamężna, wdowiec/wdowa oraz rozwiedziony/rozwiedziona (zob. GUS, 2023: 16).

Natomiast, w definicji tzw. rodziny biologicznej, którą przyjmuje Główny Urząd Statystyczny, zakłada się, że może ona składać się z dwóch lub większej liczby osób, które są związane jako mąż i żona; wspólnie żyjący partnerzy – osoby w tzw. związkach niesformalizowanych (definiowanych jako “związki osób płci przeciwnej”) lub jako rodzic i dziecko (zob. GUS, 2023: 18).

³ <https://www.pewresearch.org/religion/fact-sheet/same-sex-marriage-around-the-world/> [Data dostępu: 30.10.2025].

⁴ <https://rainbowmap.ilga-europe.org/> [Data dostępu: 30.10.2025].

⁵ <https://www.ilga-europe.org/report/rainbow-map-2025/> [Data dostępu: 30.10.2025].

Kategoria „związek niesformalizowany” została wprowadzona po raz pierwszy w NSP realizowanym w 2021 i oznacza „utrzymywanie więzi psychicznych, fizycznych i/lub ekonomicznych natury małżeńskiej (bez zawierania związku małżeńskiego) pomiędzy dwiema osobami” (GUS, 2023: 18) różnej płci. W poprzednich spisach pozycja ta w typologii rodzin była określana jako „partnerzy” (z dziećmi lub bez dzieci).

W sytuacji braku możliwości zawierania małżeństw jedнопłciowych lub związków partnerskich w Polsce, część par jedнопłciowych decyduje się na zawarcie jakiejś formy związku w kraju, w którym tego rodzaju rozwiązanie jest dostępne. Nie istnieje żaden rejestr zbierający dane o tym, ilu polskich obywateli i obywaterek zawarło związki partnerskie lub małżeństwa jedнопłciowe zagranicą, przez co trudno oszacować ile osób decyduje się na taki krok. Wybiórczych danych dostarczają sytuacje odmowy rejestracji związku małżeńskiego w Polsce, które są regularnie nagłaśniane medialnie.

Przegląd badań

W ostatnich latach w Polsce utrzymuje się wyraźny trend rosnącej akceptacji dla związków osób tej samej płci – widoczny zarówno w kontekście związków partnerskich, jak i małżeństw jednopłciowych (zob. CBOS, 2024a, 2024b; More in Common, 2024).

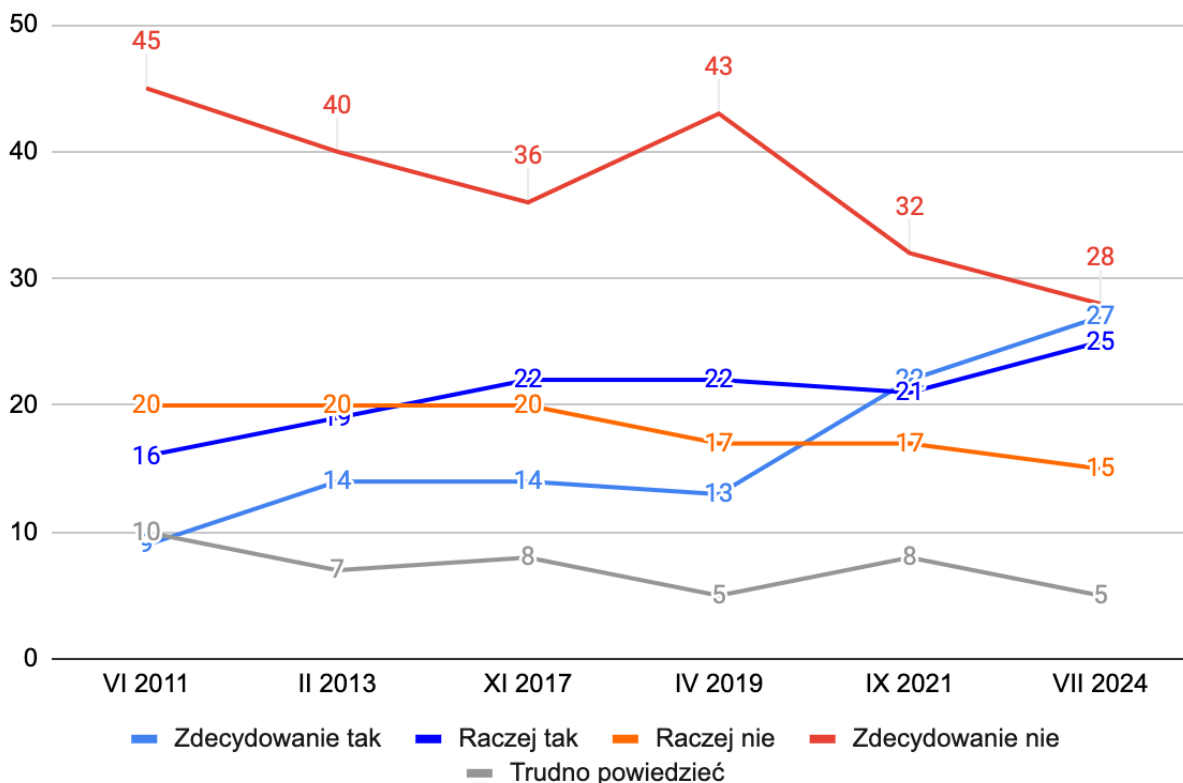
Poziom społecznej akceptacji dla legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci

W 2024 roku, po raz pierwszy od początku badań realizowanych przez CBOS dotyczących opinii na temat formalizowania związków partnerskich przez osoby tej samej płci, **odsetek zwolenników legalizacji tego typu związków był większy niż odsetek przeciwników**. Za opowiedziało się 52 proc. ankietowanych (połączone odpowiedzi *raczej tak* i *zdecydowanie tak*), przeciw – 43 proc. (połączone odpowiedzi *raczej nie* i *zdecydowanie nie*) (CBOS, 2024a).

W roku 2024 procent wskazań wyrażających *zdecydowane* poparcie i *zdecydowany* brak poparcia dla związków nieformalnych osób tej samej płci był zbliżony (odpowiednio: 27 proc. i 28 proc.). Natomiast, znacząco większa była grupa osób, która *raczej* popierały wprowadzenie tego rodzaju rozwiązania prawnego niż grupa, która *raczej* była mu przeciwna (odpowiednio: 25 proc. i 15 proc.) (zob. Wykres 1). Widać więc, że wśród osób sprzeciwiających się możliwości sformalizowania jednopłciowych związków partnerskich dominują osoby o zdecydowanych poglądach.

Wyniki badań CBOS pokazują istotną zmianę poglądów w czasie: w 2011 roku za formalizacją jednopłciowych związków partnerskich opowiadało się 25 proc. ankietowanych, a przeciwnych było 65 proc. Od tego czasu odsetek osób nieaprobujących związków partnerskich systematycznie malał (z wyjątkiem roku 2019), natomiast liczba osób wyrażających aprobatę – rosła. Zmniejszyła się również grupa respondentek i respondentów, którzy nie chcieli deklарować swojego stanowiska i wybierali odpowiedź *trudno powiedzieć* (zob. Wykres 1).

Wykres 1. Pytanie: *Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinny mieć dwie osoby tej samej płci żyjące wspólnie w związku?*



Źródło: CBOS, 2024a.

Wyniki badania realizowanego przez More in Common (także) w 2024 roku, pokazują wyższy poziom akceptacji społecznej dla legalizacji związków partnerskich niż dane CBOS – 62 proc. Polek i Polaków twierdziło, że osoby tej samej płci będące w stałym związku powinny mieć prawo do zawierania związków partnerskich⁶. Przeciwną opinię wyrażała jedna trzecia badanych. Co istotne, rozwiązanie to miało większościowe poparcie we wszystkich grupach wiekowych, a wśród osób w wieku 18–24 lata aprobaowało je aż 84 proc. respondentów (More in Common, 2024).

Poziom akceptacji potwierdzają również dane zebrane w badaniu przeprowadzonym w 2025 roku przez Ipsos, w którym po 31 proc. respondentów wskazało odpowiedzi: *parom tej samej płci powinno się umożliwić uzyskanie pewnej formy prawnego uznania, ale nie małżeństwa* oraz *parom tej samej płci powinno się umożliwić zawieranie małżeństw*. Łącznie 62 proc. badanych uznało, że związki jednopłciowe powinny podlegać jakiejś formie prawnej regulacji (Ipsos, 2025).

⁶ Warto podkreślić, że pytania zadawane przez CBOS i More in Common miały nieco inną treść. CBOS zadał pytanie: *Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinny mieć dwie osoby tej samej płci żyjące wspólnie w związku?*, a More in Common o to, czy *osoby tej samej płci pozostające ze sobą w stałym związku, powinny mieć prawo do zawierania związków partnerskich*.

Różnice w sformułowaniu pytań mogą częściowo tłumaczyć rozbieżności w wynikach. Pytanie zadane przez CBOS było bardziej formalne (*możliwość zawierania formalnych związków partnerskich; dwie osoby tej samej płci żyjące w związku*), natomiast w kwestionariuszu More in Common podkreślono relację między partnerami (*osoby tej samej płci pozostające ze sobą w stałym związku*) i użyto sformułowania *prawo do*. Co więcej, pytania różnią się też sformułowaniem “żyjące w związku” a “pozostające w stałym związku”. W tym drugim przypadku można domniemywać, że osoby tworzące pytanie chciały podkreślić, że w osoby LGBT+ potrafią tworzyć stałe związki (wbrew różnego rodzaju stereotypom), ale zarazem, że dopiero stały związek powinien dawać prawo do zawarcia związku partnerskiego.

Dane z trzech opisanych wyżej źródeł (CBOS, 2024a, More in Common, 2024, Ipsos, 2025) wskazują, że w Polsce **grupa zwolenników legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci jest większa niż grupa przeciwników tego rozwiązania.**

Wzrost akceptacji dla formalizowania związków partnerskich osób tej samej płci był szczególnie widoczny wśród młodszych respondentów i respondentek, osób mieszkających w dużych miastach oraz osób z wyższym wykształceniem (CBOS, 2024a). Częściej za legalizacją tej formy związków opowiadały się kobiety niż mężczyźni (More in Common, 2024).

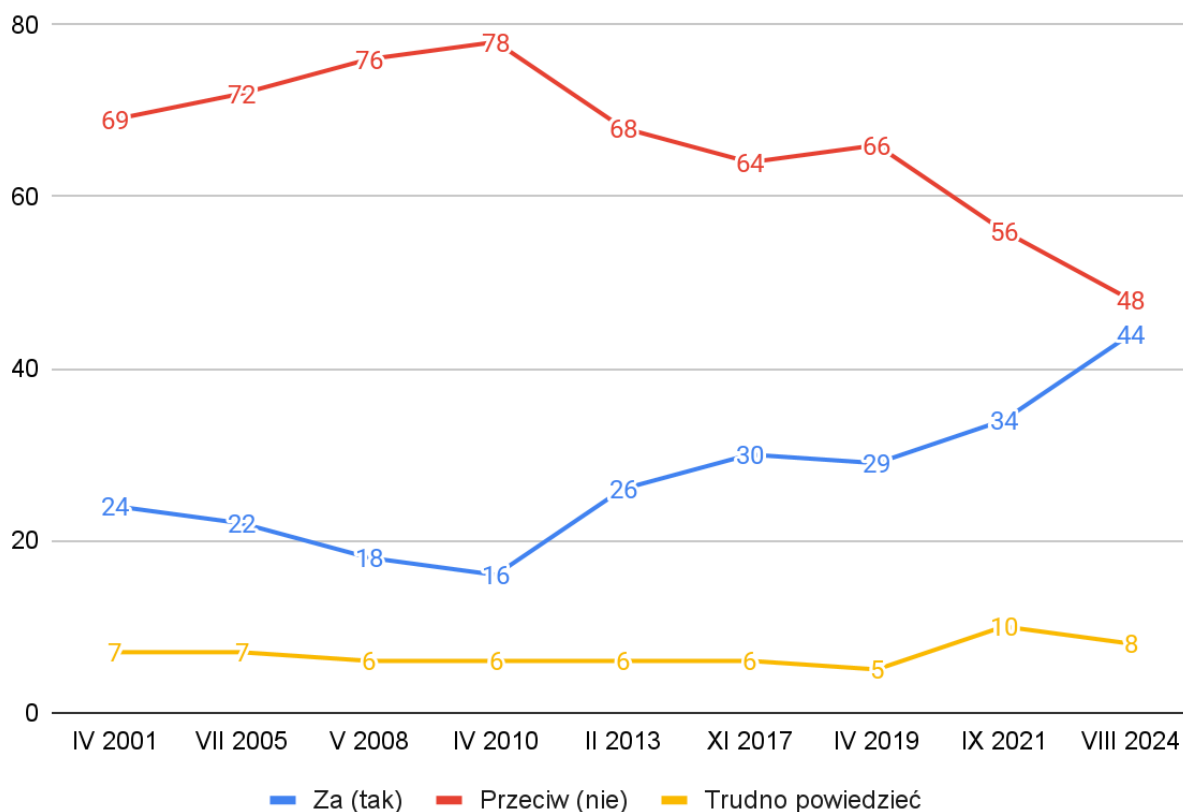
Najwyższy poziom akceptacji dla legalizacji jedнопłciowych związków partnerskich deklarowali wyborcy i wyborczynie Lewicy – łącznie 89 proc. (68 proc. *zdecydowanie tak* i 21 proc. *raczej tak*). Wysokie poparcie widoczne było także wśród elektoratu Koalicji Obywatelskiej – łącznie 89 proc. (55 proc. *zdecydowanie tak* i 34 proc. *raczej tak*). Wśród zwolenniczek i zwolenników Trzeciej Drogi poparcie wynosiło 74 proc. (37 proc. *zdecydowanie tak* i 37 proc. *raczej tak*). Stosunkowo wysoki poziom akceptacji deklarowały również osoby z elektoratu Konfederacji – 20 proc. *zdecydowanie tak* a 37 proc. *raczej tak* (czyli razem 57 proc.). Najniższy poziom akceptacji wprowadzenia prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci deklarowali wyborcy i wyborczynie Prawa i Sprawiedliwości – łącznie 31 proc. (10 proc. *zdecydowanie tak* i 21 proc. *raczej tak*), przy czym niemal dwie trzecie (63 proc.) tej grupy sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu (More in Common, 2024).

Zapytani o miejsce, w którym pary jedнопłciowe mogły by sformalizować swój związek, respondentki i respondenci najczęściej wskazywali urząd stanu cywilnego – takiej odpowiedzi udzieliło 52 proc. badanych. Rozwiązanie to popierała zdecydowana większość wyborców Koalicji Obywatelskiej i Lewicy (po 78 proc.) oraz 64 proc. sympatyków Trzeciej Drogi, w tym 65 proc. wyborców Polski 2050 i 62 proc. PSL. Z kolei, 28 proc. respondentów uznało, że odpowiednim miejscem do zawarcia związku partnerskiego byłby notariusz, natomiast co piąta osoba nie ma w tej kwestii jednoznacznego zdania (More in Common, 2024).

Poziom społecznej akceptacji dla legalizacji małżeństw jedнопłciowych

Stały, choć mniej dynamiczny wzrost akceptacji obserwuje się w odniesieniu do małżeństw osób tej samej płci. Dane CBOS z 2024 roku pokazują, że mniej niż połowa badanych (44 proc.) popierała prawo osób tej samej płci do zawierania małżeństw, a 48 proc. wyrażało sprzeciw. Jednak – jak pokazuje porównanie wyników sondaży z kolejnych lat – od 2010 roku odsetek zwolenników wzrasta (z 16 proc. w 2010 roku do 44 proc. w 2024), a przeciwników maleje (z 78 proc. do 48 proc.) (CBOS, 2024b) (zob. Wykres 2).

Wykres 2. Pytanie: *Czy, Pana(i) zdaniem, pary gejów i lesbijek, czyli dwóch osób tej samej płci pozostających ze sobą w intymnym związku, powinny mieć prawo zawierać związki małżeńskie?*



Źródło: CBOS, 2024b.

Badanie zrealizowane przez More in Common, także w 2024 roku, wskazuje wyższy poziom akceptacji dla prawa do zawierania małżeństw jedнопłciowych niż dane CBOS⁷ – 51 proc. ankietowanych deklaroowało poparcie, 43 proc. było przeciw (More in Common, 2024).

Największe poparcie dla małżeństw jedнопłciowych deklaroowały osoby młode (w wieku 18–34 lat), mieszkańcy dużych miast, osoby o poglądach lewicowych lub centrowych oraz osoby deklaruujące wyższy poziom akceptacji wobec osób nieheteronormatywnych (CBOS, 2024a; 2024b). Częściej taką opinię wyrażały kobiety (55 proc.) niż mężczyźni (48 proc.) (More in Common, 2024).

Opisując poziom akceptacji dla różnego rodzaju zjawisk społecznych w Polsce, warto odnieść się do wyników badań z innych krajów. Wyniki badań realizowanych przez Ipsos w 2025 roku w 26 krajach pokazują, że poziom akceptacji dla małżeństw jedнопłciowych w Polsce jest niższy niż średnia dla badanych krajów (54 proc.), a niższe wyniki wśród krajów europejskich odnotowano jedynie w Turcji (Ipsos, 2025).

⁷ Pytanie zadane przez CBOS brzmiało: *Czy, Pana(i) zdaniem, pary gejów i lesbijek, czyli dwóch osób tej samej płci pozostających ze sobą w intymnym związku, powinny mieć prawo zawierać związki małżeńskie?* Pytanie zadane w sondażu More in Common miało formę: *Czy Pan/Pani zdaniem osoby tej samej płci pozostające ze sobą w stałym związku, powinny mieć prawo do zawierania związków małżeńskich.*

W sondażu More in Common zastosowano bardziej neutralny język, odnoszący się do *osób tej samej płci pozostających ze sobą w stałym związku* – akcentowano trwałość relacji oraz bliskość pomiędzy osobami. Sposób sformułowania pytań w badaniach dotyczących kwestii światopoglądowych ma istotny wpływ na odpowiedzi respondentów, szczególnie w obszarach, które budzą emocje i są przedmiotem debat publicznych.

Raport Ipsos z 2025 jest jedynym opracowaniem, do którego dotarliśmy, w którym widać nieznaczny spadek poparcia w Polsce zarówno dla związków partnerskich, jak i dla małżeństw jedнопłciowych – w 2023 roku te formy związków popierało odpowiednio 35 proc. i 32 proc., w 2025 po 31 proc. ankietowanych. Co ważne, spadek poziomu poparcia między wymienionymi latami zaobserwowano w 18 z 26 krajów objętych badaniem, a wzrost jedynie w pięciu⁸. Warto podkreślić, że Ipsos prezentuje dane obejmujące stosunkowo krótki okres – od 2021 roku. Z kolei badania CBOS pozwalają prześledzić zmiany postaw w dłuższej perspektywie, obejmującej ponad dwie dekady, ponieważ pierwsze dostępne dane pochodzą z 2001 roku.

Wyniki sondażu zrealizowanego przez Pew Research Center⁹ w 2023 roku, pokazują, że grupa osób popierających prawo do zawierania małżeństw jedнопłciowych jest nieco większa niż w sondażu Ipsos i wynosi 41 proc. ankietowanych. Natomiast, 54 proc. zadeklarowało swój sprzeciw (Pew Research Centre, 2023) (zob. Wykres 3). Wśród krajów europejskich objętych badaniem, mniej zwolenników małżeństw jedнопłciowych niż w Polsce było jedynie na Węgrzech.

Warto podkreślić, że we wszystkich badanych krajach poparcie dla małżeństw zawieranych przez osoby jednej płci było większe wśród kobiet niż wśród mężczyzn, a w przypadku Polski ta różnica była szczególnie duża – rozwiązanie to popierało 48 proc. kobiet i 33 proc. mężczyzn. Kolejną zmienną różnicującą był wiek – osoby młodsze znacznie częściej popierały ten rodzaj związków niż starsze. W Polsce różnica wynosiła: 59 proc. do 35 proc. (Pew Research Centre, 2023).

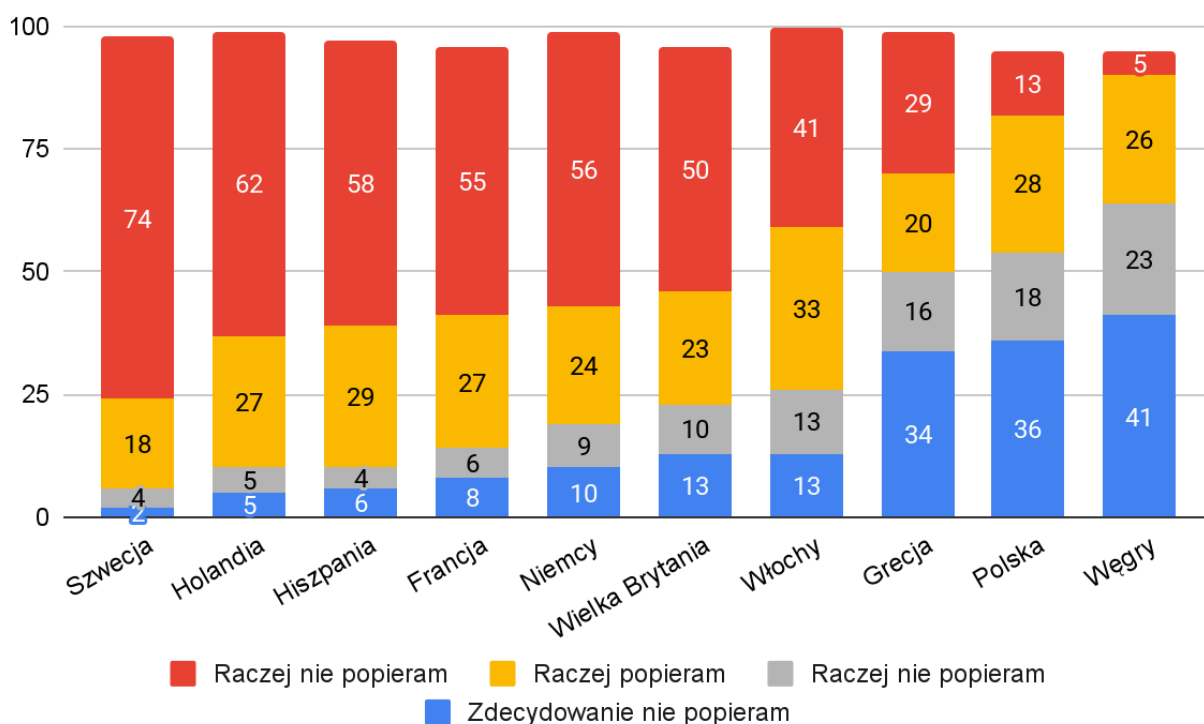
Dane z ostatnich 15 lat wskazują na systematyczny wzrost społecznej akceptacji dla prawa do zawierania małżeństw jedнопłciowych. Obecnie, poziom poparcia – w zależności od źródła danych – wynosi od 31 proc. (Ipsos, 2025), przez 41 proc. (Pew Research Center, 2023) i 44 proc. (CBOS, 2024b) po 51 proc. (More in Common, 2024). Wyższy poziom akceptacji deklarują kobiety niż mężczyźni oraz osoby młodsze niż starsze.

⁸ Autorzy raportu *Ipsos LGBT+ Pride 2025* stwierdzają, że spadek poparcia dla związków partnerskich i małżeństw jedнопłciowych w wielu krajach wiąże się z nasileniem tzw. „wojny kulturowej” oraz reakcją przeciwko postępującym zmianom społecznym. Zjawisku temu towarzyszy większa ostrożność wobec widoczności i działań promujących prawa osób LGBT+. Ipsos zwraca też uwagę na rosnące różnice pokoleniowe i płciowe – zwłaszcza bardziej sceptyczne postawy młodszych mężczyzn wobec kwestii równościowych.

⁹

https://www.pewresearch.org/short-reads/2023/11/27/how-people-around-the-world-view-same-sex-marriage/sr_23-11-27_global-ssm_1-png/ [Data dostępu: 30.10.2025].

Wykres 3. Pytanie: *Czy zdecydowanie popiera Pan(i), raczej popiera, raczej sprzeciwia się czy zdecydowanie sprzeciwia się temu, aby osoby homoseksualne mogły legalnie zawierać małżeństwa?*



Źródło: Pew Research Center, 2023.

Uwaga: wyniki nie sumują się do 100 proc., ponieważ na wykresie nie uwzględniono odpowiedzi: *nie wiem* oraz odmowy odpowiedzi.

Poziom społecznej akceptacji dla adopcji oraz wychowywania dziećmi przez pary jednopłciowe

Akceptacja społeczna dla adopcji dzieci przez pary jednopłciowe jest stosunkowo niska – w badaniu CBOS z 2024 roku poparcie dla takiego rozwiązania zadeklarowało 23 proc. respondentek i respondentów, a 70 proc. było temu przeciwnych (CBOS, 2024b). Jednak także w tym przypadku widoczny jest stopniowy wzrost akceptacji – w 2001 stwierdzenie: *pary gejów i lesbijek, czyli dwóch osób tej samej płci pozostających ze sobą w intymnym związku, powinny mieć prawo adoptować dzieci* wybrało jedynie 8 proc. ankietowanych (*ibid.*). Dane More in Common z 2024 roku wskazują na wyższy poziom poparcia dla adopcji niż dane CBOS – zgodnie z nimi 35 proc. ankietowanych zgodziło się ze stwierdzeniem, że *osoby tej samej płci pozostające ze sobą w stałym związku, powinny mieć prawo do adopcji dzieci*, a 58 proc. było przeciw¹⁰ (More in Common, 2024).

Znaczące jest, że poziom akceptacji dla wychowywania dzieci przez pary jednopłciowe zmienia się, gdy w pytaniu jest mowa nie o adopcji, a o *prawie do opieki nad dzieckiem na równi z rodzicem biologicznym*. W sondażu zrealizowanym przez More in Common, połowa badanych uznała, że w takiej sytuacji partner lub partnerka powinni mieć prawo do opieki na równi z rodzicem biologicznym.

¹⁰ Ponownie różnicę między wynikami można tłumaczyć odmiennym sposobem sformułowania pytań. Pytanie zadane w sondażu More in Common odnosiło się do *osób tej samej płci pozostających w stałym związku*, co sugeruje trwałość relacji a to – prawdopodobnie – może sprzyjać wyższemu poziomowi akceptacji dla prawa do adopcji.

Warto podkreślić, że pytanie o „prawo do adopcji” zakłada, że pary jednopłciowe nie mają dzieci i mogłyby je dopiero adoptować. Tymczasem wiele par nieheteronormatywnych wychowuje dzieci pochodzące z poprzednich związków lub urodzone dzięki metodom wspomaganego rodzicielstwa. W tym sensie, pytanie dotyczące adopcji odnosi się raczej do hipotetycznej przyszłości, podczas gdy pytanie o opiekę nad dzieckiem odwołuje się do rzeczywistej sytuacji rodzin, które funkcjonują w polskim społeczeństwie.

Dane z badania More in Common pokazują, że aż 65 proc. ankietowanych zgodziło się na przejęcie opieki nad dzieckiem przez partnera_kę po śmierci biologicznego rodzica. Tylko 17 proc. stanowczo sprzeciwiało się takiemu rozwiązaniu. Jak podkreślają badaczki i badacze, wysoki poziom poparcia w tym zakresie może świadczyć o empatycznej postawie wobec dobra dziecka – troska o jego sytuację przeważa tu nad przekonaniem dotyczącym praw par jednopłciowych (zob. More in Common, 2024).

Wyniki te zostały potwierdzone przez dane zebrane w badaniu zrealizowanym przez Ipsos w 2024 roku, w którym na pytanie: *Czy Pana/Pani zdaniem partner lub partnerka rodzica biologicznego powinni mieć prawną gwarancję przysposobienia dziecka, żeby zabezpieczyć jego sytuację np. na wypadek śmierci rodzica biologicznego?* pozytywnie odpowiedziało 69 proc. badanych, natomiast jedynie jedna piąta zdecydowanie sprzeciwiała się możliwości przysposobienia dziecka przez parę jednopłciową (Ipsos, 2024). Co ciekawe, różnice między elektoratami były stosunkowo niewielkie. Wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej 88 proc. popierało możliwość przysposobienia biologicznych dzieci partnera lub partnerki, wśród elektoratu Lewicy – 85 proc., a wśród sympatyków Trzeciej Drogi – 75 proc. Wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości poparcie dla takiego rozwiązania wyraziło 55 proc. respondentów (*ibid.*).

Poziom akceptacji dla adopcji dzieci przez pary jednopłciowe stopniowo rośnie, jednak nadal liczba przeciwników tego rozwiązania przewyższa liczbę zwolenników. W tym przypadku szczególne znaczenie ma jednak sposób sformułowania pytania – **gdy pytano o prawo do opieki nad dzieckiem na równi z rodzicem biologicznym (a nie adopcję), ponad połowa badanych wyrażała poparcie dla takiego rozwiązania.**

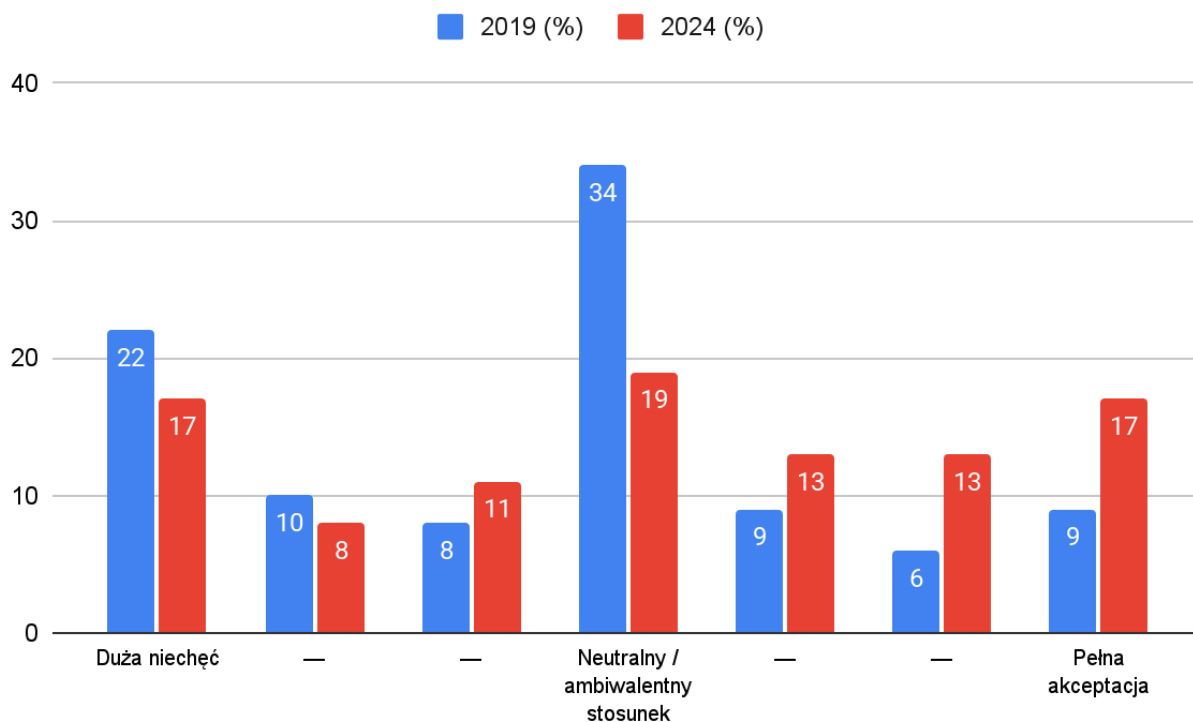
Dane zebrane przez Ipsos w 2025 roku, wskazują na zbliżony poziom społecznego przyzwolenia dla adopcji przez pary jednopłciowe, jak wyniki badania More in Common z 2024 roku – 32 proc. ankietowanych popierało takie rozwiązanie¹¹. Trzeba jednak dodać, że wśród krajów europejskich jedynie w Turcji poparcie dla adopcji dzieci było niższe. Średnia dla krajów, w których zrealizowano sondaże wynosiła 56 proc. (Ipsos, 2023). Poza tym, respondentki i respondenci z Polski należeli do grupy obywateli krajów, którzy najrzadziej zgadzali się ze stwierdzeniem: *pary tej samej płci mają takie same predyspozycje jak inni rodzice, by z powodzeniem wychowywać dzieci*. W Polsce z tym stwierdzeniem zgodziło się 38 proc. badanych, natomiast 51 proc. było przeciwnego zdania (*ibid.*).

¹¹ Pytanie zadane przez Ipsos brzmiało: *Pozostając przy temacie małżeństw osób tej samej płci, w jakim stopniu zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: Pary tej samej płci powinny mieć takie samo prawo do adopcji dzieci jak pary heteroseksualne?* i było bliższe sformułowaniu zastosowanemu w sondażu More in Common.

Spoleczne nastawienie wobec osób nieheteronormatywnych

Wzrost akceptacji dla związków osób tej samej płci idzie w parze z coraz bardziej pozytywnym społecznym nastawieniem wobec osób nieheteronormatywnych (CBOS, 2019; 2024b) (zob. Wykres 4).

Wykres 4. Pytanie: *Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do gejów i lesbijek? Jeśli przyjmiemy, że 1 oznacza dużą niechęć, a 7 pełną akceptację, to gdzie umieścił(a)by Pan(i) siebie na tej skali?*



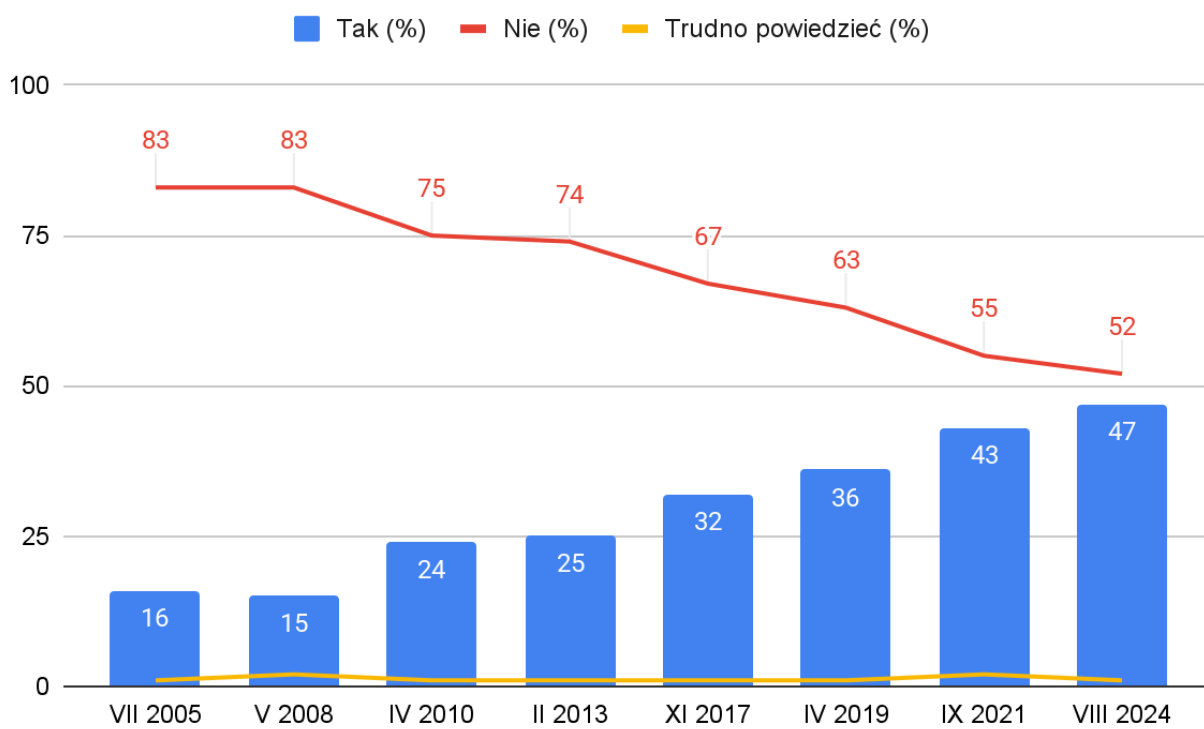
Źródło: CBOS, 2019; 2024b.

Warto także podkreślić, że coraz więcej osób deklaruje znajomość osób nieheteronormatywnych (CBOS, 2024b). W sondażu z 2005 roku 83 proc. badanych twierdziło, że nie zna żadnej osoby nieheteronormatywnej, a jedynie 16 proc. deklarowało, że zna. W 2024 roku proporcje te były już niemal wyrównane – odpowiednio 52 proc. i 47 proc. (zob. Wykres 5). Na stosunek do osób nieheteronormatywnych wyraźnie wpływa osobista znajomość – ankietowani, które deklarują, że znają osoby nieheteronormatywne, znacznie częściej mówią o akceptacji, natomiast brak takich kontaktów częściej wiąże się z postawami niechętnymi.

Znajomość z osobą nieheteronormatywną częściej deklarują kobiety, osoby młodsze, lepiej wykształcone, mieszkające w dużych miastach i o wyższych dochodach. Częściej wskazują ją także osoby o poglądach lewicowych i deklarujące, że rzadziej uczestniczą w praktykach religijnych. Wśród grup zawodowych najczęściej dotyczy to kadry kierowniczej oraz specjalistów z wyższym wykształceniem.

Opisaną zmianę można interpretować jako wyraz wzrostu widoczności osób nieheteronormatywnych w życiu publicznym, a także jako przejaw normalizacji ich obecności w przestrzeni społecznej.

Wykres 5. Pytanie: *Czy zna Pan(i) osobiście jakiegoś geja lub lesbijkę?*



Źródło: CBOS, 2024b.

Główne wnioski

Na przestrzeni ostatnich lat widać **wyraźny i stały wzrost akceptacji społecznej dla legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci oraz legalizacji małżeństw jedнопłciowych**.

- Obecnie grupa zwolenników legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci jest większa niż grupa przeciwników tego rozwiązania.
- W przypadku małżeństw jedнопłciowych, dane z różnych źródeł wskazują na różny poziom społecznego poparcia: od 31 proc. (Ipsos, 2025), przez 41 proc. (Pew Research Center, 2023) i 44 proc. (CBOS, 2024b) po 51 proc. (More in Common, 2024).
- Poziom akceptacji dla adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe stopniowo rośnie, jednak wciąż liczba przeciwników tego rozwiązania przewyższa liczbę zwolenników. W tym przypadku, szczególne znaczenie ma sposób sformułowania pytania – **gdy pytao o prawo do opieki nad dzieckiem na równi z rodzicem biologicznym** (a nie o prawo do adopcji), **ponad połowa badanych wyrażała poparcie dla takiego rozwiązania**.
- W ostatnich latach zauważalna jest **wyraźna zmiana ogólnego nastawienia do osób nieheteronormatywnych** – wzrasta poziom akceptacji, zmniejsza się dystans społeczny, coraz więcej osób deklaruje osobiste kontakty z osobami nieheteronormatywnych, co sprzyja normalizacji ich obecności w przestrzeni publicznej.

Mimo wyraźnej zmiany w postawach społecznych, zmiany w legislacji dotyczące formalizacji związków partnerskich osób tej samej płci, a tym bardziej możliwości zawierania małżeństw jedнопłciowych, wciąż nie zostały wprowadzone. W świetle zmian społecznych brak zmian prawnych można opisać jako **lukę prawną**.

- Utrzymywanie się luki prawnej **wynika w większym stopniu z czynników politycznych niż społecznych** – politycy z partii centrowych (PSL oraz Polska 2050) mają bardziej negatywny nastawienie do legalizacji związków partnerskich oraz małżeństw jedнопłciowych niż elektoraty tych partii.
- Polska pozostaje jednym z nielicznych krajów Unii Europejskiej, w których nie wprowadzono jakiegokolwiek formy prawnego uznania związków jedнопłciowych.
- Luka prawna w polskiej legislacji przekłada się na brak rozpoznania małżeństw jedнопłciowych i związków partnerskich zawartych w innych krajach, których nie można rejestrować w Polsce.

Osoby nieheteroseksualne, a także związki jedнопłciowe pozostają “niewidoczne” dla instytucji publicznych zbierających dane urzędowe na temat współczesnego społeczeństwa polskiego – można to opisać jako istnienie **luki w danych urzędowych**, powiązanej z luką prawną.

- Narodowy Spis Powszechny, realizowany przez GUS, nie zawiera pytań uniemożliwiających oszacowanie liczby związków jedнопłciowych, liczby rodzin jedнопłciowych wychowujących dzieci oraz liczby związków partnerskich i małżeństw jedнопłciowych sformalizowanych zagranicą.
- Brak danych urzędowych i odpowiedniej metodologii ich zbierania oznacza, że poza wiedzą państwa pozostaje społeczne doświadczenie osób nieheteronormatywnych (którym “domyślnie” przypisuje się heteroseksualność).

Luka prawna i luka w danych urzędowych mają znaczące konsekwencje społeczne. Ich istnienie przekłada się na “niewidoczność” codziennych praktyk i doświadczeń osób będących w związkach jedнопłciowych i może wzmacniać ich doświadczenie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną.

- Luka prawna i luka w danych urzędowych **może pogłębiać tzw. stres mniejszościowy, którego doświadczają osoby z grup dyskryminowanych** – w tym przypadku chodzi np. o konieczność ciągłego potwierdzania, że związki nieheteronormatywne są równie ważne jak heteronormatywne, mierzenie się z trudnościami w komunikowaniu swojego statusu w otoczeniu (np. w miejscu pracy przy używaniu pojęć „mąż” lub „żona”) oraz o życie w poczuciu tymczasowości i niepewności.
- Luka prawna zmusza osoby w związkach jedнопłciowych do **stosowania indywidualnych strategii radzenia sobie z brakiem regulacji**, np. podpisywania aktów notarialnych, które zapewniają jedynie ograniczoną ochronę i wiążą się z dodatkowymi kosztami finansowymi oraz wysiłkiem organizacyjnym.
- Luka prawna i luka w danych urzędowych **wpływają na działania różnego rodzaju instytucje** (np. z obszaru edukacji, ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego), które nie uwzględniają związków jedнопłciowych z uwagi na brak regulacji i brak “oficjalnej” wiedzy na ich temat.

Bibliografia

- CBOS. (2019). *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych* (Komunikat z badań nr 90/2019). CBOS. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF
- CBOS. (2024a). *Związki partnerskie – akceptacja, preferencje, opinie o rozwiązaniach prawnych* (Komunikat z badań nr 77/2024). CBOS. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_077_24.PDF
- CBOS. (2024b). *Stosunek Polaków do gejów i lesbijek* (Komunikat z badań nr 88/2024). CBOS. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_088_24.PDF
- de Groot, D. (2023). *Same-sex marriage and civil partnerships: Member States' rules* (PE 747.896). European Parliamentary Research Service. [https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI\(2023\)747896](https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI(2023)747896)
- Eysymontt, M. (2025). *Rozmowa z Uniwersytet SWPS – Strefa Prawa* [Wywiad]. <https://web.swps.pl/strefa-prawa/artykuly/20002-zwiazki-partnerskie-w-polsce>
- ILGA-Europe. (2025). *Rainbow Europe Map*. <https://rainbowmap.ilga-europe.org/>
- Ipsos. (2023). *Raport Ipsos LGBT+ Pride 2023*. https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2023-06/Ipsos_proc.20LGBT_proc.2B_proc.20Pride_proc.202023_proc.20Global_proc.20Survey_proc.20Report_proc.20-_proc.20rev.pdf
- Ipsos. (2024). *Sondaż dla OKO.press, TOK FM, Miłość Nie Wyklucza i Kampanii Przeciw Homofobii*. <https://oko.press/sondaz-nawet-wyborcy-pis-za-prawem-do-przysposobienia-dziecka>
- Ipsos. (2025). *Raport Ipsos LGBT+ Pride 2025*. https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2025-06/Pride_proc.20Report_proc.202025.pdf
- Kampania Przeciw Homofobii. (n.d.). *Równe Rodziny – o projekcie*. Pobrano 10 października 2025 r. z: <https://rownerodziny.pl/o-projekcie/>
- Mizielińska, M., Abramowicz, A., & Stasińska, A. (2014). *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*. Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk.
- More in Common. (2024). *Prawa osób w związkach jedнопłciowych*. <https://www.moreincommon.pl/nasze-projekty/nie-dzielace-zwiazki-polki-i-polacy-o-prawach-par-jednopłciowych>
- Pew Research Center. (2023a). *How people around the world view same-sex marriage*. https://www.pewresearch.org/short-reads/2023/11/27/how-people-around-the-world-view-same-sex-marriage/sr_23-11-27_global-ssm_1-png/
- Pew Research Center. (2023b). *Same-sex marriage around the world – Fact sheet*. <https://www.pewresearch.org/religion/fact-sheet/same-sex-marriage-around-the-world/>
- Rządowe Centrum Legislacji. (n.d.). *Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich (nr 12390651)*. Pobrano 10 października 2025 r. z <https://legislacja.gov.pl/projekt/12390651/katalog/13088495#13088495>
- Wąsik, M. (2024). *Związki osób tej samej płci. Konsekwencje braku regulacji w prawie polskim*. Wolters Kluwer Polska.
- Więcek, M. (2024). *Opinia dotycząca projektów ustaw: o rejestrowanych związkach partnerskich i przepisy wprowadzające* [Opinia]. Rzecznik Praw Obywatelskich. https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2024-11/Opinia_zwiazki_partnerskie_projekt_13_11_2024.pdf

O autorkach

dr hab. Małgorzata Sikorska prof. UW – pracuje na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się socjologią życia rodzinnego oraz przemianami współczesnego społeczeństwa polskiego. W ostatnich latach kierowała projektami badawczymi dotyczącymi praktyk rodzinnych i rodzicielskich (finansowanie: NCN) oraz narracji na temat pieczy naprzemiennej (finansowanie: IDUB UW “Nowe Idee”). Członkini Komitetu Socjologii PAN oraz Prezydium Komitetu Socjologii PAN. Redaktorka naczelna “Studiów Socjologicznych”.

<https://orcid.org/0000-0002-6854-8393>

dr hab. Julia Kubisa prof. UW – pracuje na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się socjologią płci i socjologią pracy, politykami równościowymi oraz przeciwdziałaniem dyskryminacji. Autorka licznych badań i rekomendacji aplikacyjnych na temat przeciwdziałania dyskryminacji i wzmacniania równościowych rozwiązań w sektorze szkolnictwa wyższego, w sektorze publicznym, prywatnym i trzecim sektorze. Przewodnicząca Rady ds Kobiet na Rynku Pracy przy Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

<https://orcid.org/0000-0003-2031-8676>